

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie z zażalenia **X. Y.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 14 stycznia 2026 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Końskich
z dnia 24 października 2025 r., sygn. akt II Kp 327/25,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Końskich postanowieniem z dnia 24 października 2025 r., sygn. akt II Kp 327/25, zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, która dotyczy zażalenia **X. Y.** na postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie o czyny z art. 190 § 1 k.k. i art. 244 k.k., których sprawcą miał być **X.1 Y.1**. Uzasadniając swój wniosek wskazał, że sprawa dotyczy zażalenia na postanowienia prokuratora o umorzeniu dochodzenia wniesionego przez pokrzywdzonego, który jest synem **X.2 Y.2**, pełniącej w latach 1997-2013 funkcję kierownika administracyjnego, a

następnie do 30 sierpnia 2018 r. dyrektora Sądu Rejonowego w Końskich. Ponadto X. Y. oraz jego ojciec wykonują zawód adwokata w Kancelarii Adwokackiej w K.. W ocenie Sądu Rejonowego ww. okoliczności mogą zostać odebrane w odbiorze społecznym jako wpływające na swobodę orzekania, prowadząc do przekonania o niezdolności sądu miejscowo właściwego do obiektywnego i rzetelnego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy podkreślić, że instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., IV KO 4/21, LEX nr 3126169*). W orzecznictwie wskazuje się jednak, że „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010/2/20, LEX nr 551465*).

Aprobuując powyższe poglądy, należy stwierdzić, że fakt kontaktów zawodowych strony postępowania z sędziami danego sądu nie jest sytuacją

wyjątkową i nie uzasadnia jeszcze zastosowania przez Sąd Najwyższy instytucji tzw. właściwości delegacyjnej. W tego rodzaju sytuacjach wystarczającymi gwarancjami obiektywizmu sędziów orzekających w sprawie, które powinny znaleźć zastosowanie w pierwszej kolejności, są unormowania określone w art. 40-43 k.p.k. Dopiero, jeżeli z powodu wyłączenia sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie nie byłoby możliwe, sąd wyższego rzędu zobligowany będzie do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 43 k.p.k. (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2021 r., III KO 78/21, LEX nr 3342056; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 r., V KO 53/22, LEX nr 3395020*). Wprawdzie w niniejszej sprawie dochodzi jeszcze okoliczność dotycząca zatrudnienia matki pokrzywdzonego w Sądzie Rejonowym w Końskich, jednak należy zauważyć, że jej zatrudnienie ustało w 2018 r., a zatem ponad 7 lat temu. W kontekście rozpoznawanej kwestii nie jest też obojętny charakter sprawy przed sądem, która w niniejszym postępowaniu dotyczy jedynie kontroli postanowienia prokuratora o umorzeniu dochodzenia, nie zaś rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego. Wprawdzie zagadnienie to może potencjalnie zaważyć na skuteczności inicjatywy pokrzywdzonego i wniesieniu aktu oskarżenia, jednak jest to już tylko kontrola decyzji procesowej i to podjętej na wstępnym etapie postępowania karnego. O ile zatem zrozumiałym było przekazanie innemu sądowi równorzędnemu wcześniejszej sprawy zawisłej przez Sąd Rejonowym w Końskich (sygn. akt II K 541/22), dotyczącej konfliktu pomiędzy pokrzywdzonym a X.1 Y.1 (*postanowienie SN z 7 grudnia 2022 r., III KO 118/22*), to w sprawie, której dotyczy rozpatrywany wniosek skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia przewidzianego w art. 37 § 1 k.p.k. nie znajduje podstaw.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[WB]

[r.g.]

